

ZYGFRYD GLAESER
Wydział Teologiczny UO

Od konfliktu do komunii.
W kontekście luterańsko-katolickich
obchodów 500-lecia Reformacji

From Conflict to Communion.
In the Context of the Lutheran-Catholic Commemoration
of the 500th Anniversary of the Reformation

Abstract

On June 17th 2013 in Geneva and Vatican City a common declaration from Roman-Catholic and Protestant theologians was issued. The document is entitled: *From Conflict to Communion. Lutheran-Catholic Common Commemoration of the Reformation in 2017*. Its main aim was a thorough and direct preparation of both the Lutherans and Catholics to the common commemoration of the 500th Anniversary of the Reformation. The message of the declaration became an inspiration of this study. We do not want to focus on its detailed discussion but to formulate – based on this message – some essential paradigms determining the goal, circumstances, tasks and perspectives linked with the common commemoration of the Anniversary. Among those we should acknowledge: the critical evaluation of the past, based on respect and deprived of mutual prejudices; opening for the mutual exchange of spiritual gifts; the “cleaning of memory” and “healing of wounds”; readiness for taking up the mutual tasks. The authors of the document, based on those paradigms, elaborated five ecumenical imperatives determining the character of the commemoration of the 500th Anniversary of the Reformation and the ecumenical obligations of both sides of the dialogue.

Keywords: 500th Anniversary of the Reformation, Luther, Lutherans, Catholics, ecumenical dialogue, “cleaning of memory”, exchange of the spiritual gifts, unity of the Church.

Streszczenie

17 czerwca 2013 r. w Genewie i w Watykanie ogłoszono wspólny dokument teologów rzymskokatolickich i luterańskich pt.: *Od konfliktu do komunii. Luterańsko-katolickie wspólne upamiętnienie Reformacji w 2017 r.* Jego celem było głębsze, bezpośrednie przygotowanie luteranów i katolików do wspólnego upamiętnienia 500. rocznicy Reformacji. Przesłanie deklaracji stało się inspiracją dla przygotowania niniejszego opracowania. Nie chodzi w nim o szczegółowe omawianie dokumentu, ale przede wszystkim o sformułowanie, w oparciu o jego przesłanie, istotnych paradygmatów określających cel, okoliczności,

zadania i perspektywy związane ze wspólnym obchodzeniem przez luteranów i katolików 500-lecia Reformacji. Za takie należy uznać: krytyczną ocenę przeszłości opartą na szacunku i pozbawioną uprzedzeń, otwartość na wzajemną wymianę duchowych darów, „oczyszczenie pamięci” i „leczenie ran” oraz otwartość na wspólne podejmowanie zadań. W oparciu o tak sformułowane paradygmaty autorzy dokumentu *Od konfliktu do komunii* wypracowali pięć ekumenicznych imperatywów określających charakter wspólnego upamiętniania 500. rocznicy Reformacji oraz ekumeniczne zobowiązania obydwu stron dialogu.

Słowa kluczowe: 500-lecie Reformacji, Luter, luteranie, katolicy, dialog ekumeniczny, „oczyszczenie pamięci”, wymiana duchowych darów, jedność Kościoła.

31 października 2016 r., w więc 500 lat od dnia, w którym Marcin Luter upublicznił swoje tezy, w oparciu o które zamierzał rozpocząć wielką debatę na temat istotnych kierunków reformy Kościoła, w szwedzkim Lund ekumenicznie zainaugurowano uroczyste obchody upamiętniające tamto wydarzenie. Wzięli w nich udział przedstawiciele różnych Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich na czele z papieżem Franciszkiem oraz przewodniczącym Światowej Federacji Luteranńskiej bpem Munibem Younanem. W ten sposób zainaugurowano szczególnie czas wspólnej modlitwy o urzeczywistnienie pełnej widzialnej jedności w Chrystusowym Kościele, okres pokuty za grzech podziału oraz teologiczno-społeczną debatę na temat oceny Reformacji i osoby Lutera, a także na temat wypracowania ekumenicznych dróg, które w przyszłości pozwolą na coraz większe zbliżanie się do siebie obydwu chrześcijańskich tradycji. Charakter i istotne paradygmaty dyskusji wyznaczył wspólny raport teologów rzymskokatolickich i luteranckich pt.: *Od konfliktu do komunii. Luterancko-katolickie wspólne upamiętnienie Reformacji w 2017 r.*¹ Został on ogłoszony 17 czerwca 2013 r. zarówno w Genewie, jak i w Watykanie. Celem dokumentu było głębsze przygotowanie luteranów i katolików do wspólnego obchodzenia 500. rocznicy Reformacji. Podjęto w nim refleksję nad tym, jakie jest znaczenie tej rocznicy dla katolików i dla luteranów, jak ją ekumenicznie przeżywać i jakie może przynieść korzyści w budowaniu lepszych wzajemnych relacji. To wszystko pozwoliło na wspólne wypracowanie imperatywów określających ekumeniczną drogę obydwu chrześcijańskich tradycji.

1. Krytycznie ocenić przeszłość

By budowanie kościelnej komunii między luteranami i katolikami mogło przynosić spodziewane owoce, należy w pierwszym rzędzie przeprowadzić

¹ Tekst dokumentu zob. *Od konfliktu do komunii. Luterancko-katolickie wspólne upamiętnienie Reformacji w 2017 r.*, Dziegielów 2017², 7–115. Szersze omówienie treści dokumentu zob. W. HANC, „Od konfliktu do komunii”. *Przyczynek do wspólnego luterancko-katolickiego upamiętnienia 500. rocznicy Reformacji*, StWł 17 (2015), 145–174.

krytyczną ocenę przeszłości, zwłaszcza katolicko-luterańskich relacji w ciągu minionych pięciuset lat. Przedtem trzeba jednak odrzucić uprzedzenia i stereotypy we wzajemnych odniesieniach. Kolejnym krokiem, który należy podjąć, jest uczciwa źródłowa ocena historyczna i teologiczna osób i wydarzeń sprzed pięciuset lat. To wszystko ma prowadzić do stopniowego oczyszczania pamięci, by stanąć w prawdzie wobec Boga, wobec siebie nawzajem i wobec własnych Kościołów. Ustalenie historycznej prawdy możliwe jest jedynie wówczas, gdy strony uznają wspólną winę za podziały i związany z nimi ogrom zła i wspólnie podejmą oczyszczającą pokutę. Kroki te stworzą nową szansę w budowaniu lepszych wzajemnych relacji między luteranami i katolikami, co ostatecznie prowadzić będzie do odbudowywania pełnej widzialnej jedności w Chrystusowym Kościele.

„Wspominanie luterańskiej Reformacji jest jednocześnie ważne i trudne”² – czytamy w raporcie *Od konfliktu do komunii*. Optymistyczne jest to, że luteranie i katolicy są dziś w stanie „wspólnie opowiedzieć historię luterańskiej Reformacji”³. Nawet jeśli luteranie i katolicy patrzą na nią z różnych perspektyw, „mogą w dialogu ekumenicznym przewyciężyć tradycyjne antyewangelickie i antykatolickie hermeneutyki i wspólnie wytyczyć drogę, na której przypomną wydarzenia z przeszłości”⁴.

W deklaracji *Od konfliktu do komunii* uznano, że rocznica 500-lecia Reformacji to niekoniecznie powód do radosnego świętowania i do celebracji podziału wśród chrześcijan: „Gdy w 2017 roku ewangeliccy chrześcijanie będą świętować okrągłą rocznicę początku Reformacji, to nie będzie to celebracja podziału Kościoła Zachodniego. Żaden człowiek posiadający poczucie teologicznej odpowiedzialności nie może świętować podziału wśród chrześcijan”⁵. Obchody 500-lecia Reformacji to przede wszystkim okazja do wspólnego uznania dramatu podziału w Chrystusowym Kościele oraz faktu nieewangelicznych postaw ludzi po obu stronach, co miało miejsce zwłaszcza w okresie największych kontrowersji między katolikami i luteranami. Autorzy dokumentu przyznają, że podstawową przyczyną podziału był grzech i antyświadectwo. Stąd, ich zdaniem, w obchodach upamiętniających 500. rocznicę Reformacji „musi znaleźć się (...) również przestrzeń dla luteranów i katolików, by mogli sobie uświadomić ból spowodowany niepowodzeniami i ranami, winą i grzechem ludzi, a także samymi wspomnianymi wydarzeniami. Przy tej okazji luteranie będą wspominać również nienawistne i poniżające wypowiedzi Lutra pod adresem Żydów. Luteranie wstydzą się za nie

² *Od konfliktu do komunii*, nr 9.

³ *Tamże*, nr 35.

⁴ *Tamże*.

⁵ *Tamże*, nr 224.

i potępiają je. Luteranie mają świadomość i poczucie głębokiego żalu w związku z tym, że luterkańska zwierzchność prześladowała anabaptystów i że prześladowania te wspierał teologicznie zarówno Marcin Luter, jak i Filip Melanchton. Luteranie wyrażają żal z powodu brutalnych ataków Lutra na chłopów podczas wojny chłopskiej. Świadomość ciemnych stron działalności Lutra i Reformacji skłoniła luterkańskich teologów do krytycznej i autokrytycznej postawy wobec nich. Nawet jeśli luteranie zgadzają się częściowo z Lutrową krytyką papieżstwa, odrzucają dzisiaj sformułowane przez Lutra utożsamienie papieża z antychrystem⁶.

Wspólna, rzetelna i dogłębna ocena Reformacji i jej skutków pozwala dostrzec także pozytywne elementy tego wydarzenia, za co luteranie wyrażają swoją wdzięczność. Chodzi przede wszystkim o to, „co Luter i inni reformatorzy otworzyli przed nimi: rozumienie Ewangelii o Jezusie Chrystusie oraz wiarę w Niego; zagłębienie się w tajemnicę Trójjedynego Boga, który przez łaskę ofiarowuje samego siebie ludziom i który może być przyjęty tylko w pełnym zaufaniu w Bożą obietnicę; zgłębienie miłości, która pochodzi z wiary i poprzez nią jest wzbudzona; nadzieję życia i śmierci, nadzieję, którą daje wiara; żywe obcowanie z Pismem Świętym; katechizmy oraz pieśni kościelne, włączające wiarę w życie⁷. Luteranie są jednak świadomi tego, że „do daru, za który dziękują Bogu, nie mają prawa tylko oni sami. Chcą się nim dzielić z innymi chrześcijanami, dlatego też zapraszają wszystkich wyznawców Chrystusa do wspólnego świętowania⁸. Wspólnie z katolikami chcą dziękować za to, że „zgadzają się w tak wielu sprawach wiary⁹”.

2. Otworzyć się na wzajemną wymianę duchowych darów

Mówiąc o wspólnym obchodzeniu 500. rocznicy Reformacji, autorzy deklaracji *Od konfliktu do komunii* pośrednio uwzględniają ekumeniczny dorobek Soboru Watykańskiego II, który w Dekrecie o ekumenizmie *Unitatis redintegratio* przypomina o tym, że „konieczne jest, aby katolicy z radością rozpoznawali i cenili płynące ze wspólnego dziedzictwa prawdziwie chrześcijańskie dobra, które znajdują się u naszych braci odłączonych. Słuszną bowiem i zbawienną rzeczą jest rozpoznać bogactwo Chrystusa i cnotliwe uczynki w życiu innych, którzy świadczą o Chrystusie, czasem aż do przelania krwi. Bóg bowiem w swoich dzie-

⁶ *Od konfliktu do komunii*, nr 228–229.

⁷ *Tamże*, nr 225.

⁸ *Tamże*, nr 226.

⁹ *Tamże*.

łach jest zawsze cudowny i godny podziwu”¹⁰. Za istotny element obchodów 500-lecia Reformacji uznano więc wspólną modlitwę o jedność w Chrystusowym Kościele. Odwołując się do modlitwy Chrystusa „aby wszyscy byli jedno” (J 17,21), autorzy raportu wyrazili przekonanie, iż „nie budzi wątpliwości to, że podział Ciała Jezusa Chrystusa jest sprzeczny z wolą Pana. Sprzeciwia się wyrażonemu apostołskiemu napomnieniu, które odnajdujemy w Ef 4,3-6: «starając się zachować jedność Ducha w spójni pokoju: jedno ciało i jeden Duch, powołani jesteście do jednej nadziei, która należy do waszego powołania; jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest; jeden Bóg i Ojciec wszystkich, który jest ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich». Podział Ciała Chrystusowego jest sprzeczny z wolą Bożą”¹¹. Nieodzowne jest więc wspólne błaganie chrześcijan o jedność. By modlitwa była skuteczna i owocna, musi opierać się na prawdzie i na uczciwej ocenie przeszłości. Przyznano więc, że „Luteranie i katolicy z XVI wieku nie mogą być obarczani odpowiedzialnością za wszystko, co wydarzyło się w ramach religijnego konfliktu, ponieważ wiele sytuacji wymknęło się im spod kontroli. W XVI wieku przekonania teologiczne oraz polityczne interesy były często ze sobą splecione. Wielu polityków często posługiwało się teologicznymi ideami, aby osiągnąć swoje cele, podczas gdy wielu teologów forsowało teologiczne przekonania za pomocą politycznych środków. W tych złożonych okolicznościach ciężko jest przypisać odpowiedzialność za skutki określonych działań określonym ludziom i nazywać ich winnymi. Podziały z XVI wieku zakorzenione były w różnym rozumieniu prawdy wiary chrześcijańskiej i miały szczególnie palący charakter, ponieważ istniało przekonanie, że ich stawką jest zbawienie. Po obydwu stronach ludzie obstawali przy swoich teologicznych poglądach, których nie mogli porzucić. Nie można nikomu czynić zarzutu, jeśli słuchał głosu swojego sumienia, jeśli było ono ukształtowane przez Słowo Boże i jeśli do swoich ocen doszedł po zasięgnięciu poważnej rady u innych”¹².

3. Przejść proces „oczyszczenia pamięci”

Sygnatariusze wspólnego raportu *Od konfliktu do komunii*, przygotowując Kościoły do obchodów 500-lecia Reformacji, zwrócili uwagę na niegodne zachowania w relacjach między katolikami i luteranami, zwłaszcza między teologami

¹⁰ DE, nr 4; *Od konfliktu do komunii*, nr 227. Zob. także: *Złączeni w nadziei – wspólny list kard. Kurta Kocha i ks. Martina Junge na wspólne upamiętnienie 500 lat Reformacji*, <http://luter2017.pl/zlaczeni-nadziei-wspolny-list-kard-kurta-kocha-ks-martina-junge-wspolne-upamietnienie-500-reformacji/> (12.01.2017).

¹¹ *Od konfliktu do komunii*, nr 230.

¹² *Tamże*, nr 231–232.

jednej i drugiej strony. „W XVI wieku katolicy i luteranie nie tylko często nie rozumieli swoich przeciwników, ale przedstawiali ich poglądy w przesadzony sposób, karykaturyzowali je, aby się z nich wyśmiewać. Nieustannie łamali ósme przykazanie, które zabrania składania fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu. Nawet jeśli czasami przeciwnicy byli wobec siebie intelektualnie uczciwi, gotowość do słuchania siebie nawzajem i poważny stosunek wobec obaw drugiej strony nie były wystarczające. Uczestnicy kontrowersji chcieli obalić argumenty swoich przeciwników i czynili to często poprzez świadome zaostżanie konfliktów zamiast poszukiwać rozwiązań dzięki zwracaniu uwagi na obszary wspólne. Przy charakteryzowaniu strony przeciwnej dużą rolę odgrywały uprzedzenia i nieporozumienia. Konstruowano przeciwieństwa, przekazywane następnie kolejnym pokoleniom”¹³. Z tych to powodów „obydwie strony mają podstawy do wyrażenia żalu i skruchy wobec sposobu, w jaki prowadziły swoje debaty”¹⁴. Autorzy deklaracji uznają winę obydwu stron za podział w Kościele oraz za eskalowanie konfliktu między luteranami i katolikami. Ich zdaniem, „konieczne jest więc, aby przy wspomnianiu wydarzeń sprzed pięciuset lat otwarcie to wyznali”¹⁵. Przywołują więc przykłady kościelnych aktów publicznego przeproszenia za winy ludzi jednego i drugiego Kościoła, które są ważnym elementem w procesie „oczyszczania pamięci”¹⁶ i budowania lepszych relacji międzykościelnych. Oto one:

1. W przesłaniu do Sejmu Rzeszy w Norymberdze z 25 listopada 1522 r. papież Hadrian VI ubolewał nad nadużyciami i przestępstwami, grzechami i błędami popełnionymi przez władze kościelne¹⁷.
2. W czasie przemówienia inauguracyjnego drugą sesję Soboru Watykańskiego II papież Paweł VI prosił Boga i braci odłączonych Wschodu o wybaczenie. Gest ten znalazł swoje wyraźne odzwierciedlenie w dwóch dokumentach soborowych¹⁸. W Dekrecie o ekumenizmie *Unitatis redintegratio* czytamy: „Pokornie więc prosimy Boga i braci odłączonych o wybaczenie, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”¹⁹. Z kolei w Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate* ojcowie soborowi potępili wszelkie prześladowania, a zwłaszcza te o charakterze religijnym, wyrazili szacunek wobec religii niechrześ-

¹³ *Od konfliktu do komunii*, nr 233.

¹⁴ *Tamże*.

¹⁵ *Tamże*.

¹⁶ W związku z tym zob. Z. GLAESER, *Uleczyć rany: przez nawrócenie do pełnej wspólnoty. W obliczu rocznicy 500-lecia Reformacji*, AK 168 (2017) 2, 219–225.

¹⁷ Zob. *Od konfliktu do komunii*, nr 234.

¹⁸ Zob. *tamże*.

¹⁹ DE, nr 7.

cijańskich oraz przeprosili za wszelkie nieewangeliczne akty przeciwko nim: „Kościół, który potępia każde prześladowania jakichkolwiek ludzi, pamiętając o wspólnym dziedzictwie z Żydami, ubolewa nad wszelkimi aktami nienawiści, prześladowań, wszelkimi manifestacjami antysemityzmu, jakie miały miejsce w jakimkolwiek czasie i ze strony jakichkolwiek ludzi. Czyni to nie ze względów politycznych, ale powodowany bogobojną miłością ewangeliczną”²⁰.

3. Akty prześlągania papieża Jana Pawła II. Za najbardziej znaczący uznano ten, związany z „Niedziela pojednania”²¹ (*Giornata del perdono*), która stanowiła istotny punkt obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. W czasie wygłoszonego wówczas przemówienia Jan Paweł II „nie tylko powtórzył swoje ubolewanie – co uczynili jego poprzednik Paweł VI czy ojcowie soborowi, wspominający bolesne wydarzenia z przeszłości – lecz poszedł znacznie dalej: odniósł prośbę o przebaczenie również do urzędu biskupa Rzymu”²². Również w encyklice *Ut unum sint* Jan Paweł II przypomniał swoją wizytę w siedzibie Światowej Rady Kościołów w Genewie z 12 czerwca 1984 r. i stwierdził: „Przekonanie Kościoła katolickiego, iż zgodnie z tradycją apostolską i z wiarą Ojców zachował on w posłudze biskupa Rzymu widzialny znak i gwarancję jedności, stanowi trudność dla większości pozostałych chrześcijan, których pamięć jest obciążona bolesnymi wspomnieniami”²³. Następnie dodał: „Wraz z mym Poprzednikiem, Pawłem VI, proszę o przebaczenie za wszystko, za co jesteśmy odpowiedzialni”²⁴. W encyklice *Ut unum sint* Jan Paweł II wyraźnie przyznał, że „Kościół katolicki uznaje i wyznaje słabości swoich dzieci, świadom, że ich grzechy są sprzeniewierzeniem się zamysłowi Zbawiciela i przeszkodą w realizacji Jego dzieła”²⁵. Jan Paweł II był głęboko przekonany co do tego, że „Kościół nie może przekroczyć progu nowego tysiąclecia, nie przynaglać swoich synów do oczyszczenia się przez pokutę z błędów, niewierności, niekonsekwencji i zaniedbań”²⁶.

²⁰ DRN, nr 4.

²¹ Miała ona miejsce w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu (12.03.2000) w Bazylice św. Piotra w Rzymie.

²² *Od konfliktu do komunii*, nr 235. Zob. także JAN PAWEŁ II, Encyklika *Ut unum sint*, nr 4, AAS 87 (1995), 921–982. Tekst pol. zob. OsRomPol 16 (1995) 6, 4–31 (dalej: US).

²³ US, nr 88.

²⁴ *Tamże*.

²⁵ *Tamże*, nr 3.

²⁶ JAN PAWEŁ II, List apostolski *Tertio millennio adveniente*, nr 33, AAS 87 (1995), 5–45. Tekst pol. zob. OsRomPol 15 (1994) 12, 4–22 (dalej: TMA).

Autorzy wspólnej deklaracji *Od konfliktu do komunii* przywołali również najważniejsze akty luteranckiego wyznania grzechów przeciwko jedności. Za takie uznali przede wszystkim:

1. Odpowiedź Światowej Federacji Luteranckiej na przemówienie kard. Johannesesa Willebrandsa w czasie 5. Zgromadzenia Ogólnego w Evian w 1970 r. Czytamy w niej: „My, jako luteranscy chrześcijanie i zbory, jesteśmy gotowi przyznać, że oceny reformatorów dotyczące Kościoła rzymskokatolickiego i jego teologii były w tamtych czasach często naznaczone polemicznymi zniekształceniami oraz źle rozumiane. Z wdzięcznością wspominamy oświadczenie papieża Pawła VI na początku drugiej sesji Soboru Watykańskiego II, w którym wyraził prośbę o przebaczenie za wszystkie przykrości, które zdarzyły się za sprawą Kościoła rzymskokatolickiego. W modlitwie do Pana prosimy wraz z wszystkimi chrześcijanami o przebaczenie. Usilnie starajmy się spotykać jedni drugich w miłości”²⁷.
2. „Luteranie przyznali się również do własnych błędów wobec innych tradycji chrześcijańskich. Podczas 11. Zgromadzenia Ogólnego w Stuttgarcie w 2010 r. Światowa Federacja Luterancka ogłosiła, że luteranie «odczuwają głęboki żal i ból z powodu prześladowania anabaptystów przez luteranską zwierzchność, a w szczególności z faktu, że luteranscy reformatorzy uzasadniali prześladowania teologicznie. Dlatego też Rada Światowej Federacji Luteranckiej pragnie publicznie wyrazić głębokie ubolewanie i smutek. Pokładając ufność w Bogu, który w Jezusie Chrystusie pojednał świat ze sobą, prosimy Boga oraz nasze menonickie siostry i braci o przebaczenie za ich cierpienia i ignorowanie tych prześladowań w następnych stuleciach oraz za wszystkie błędne, zwodnicze i raniące przekonania dotyczące anabaptystów i menonitów, które luteranscy autorzy rozpowszechniali do dzisiaj w naukowej i nienaukowej postaci”²⁸.

4. Otworzyć się na wspólne podejmowanie zadań

Przygotowując się do wspólnych obchodów 500-lecia Reformacji, luteranie i katolicy zadali sobie znaczące pytania dotyczące aktualnego stanu wzajemnych relacji. Należało również wyznaczyć priorytety dotyczące ekumenicznej przyszłości obydwu chrześcijańskich tradycji. W dokumencie *Od konfliktu do komunii* potwierdzono świadomość wspólnej przynależności do jednego Chrystuso-

²⁷ *Od konfliktu do komunii*, nr 235.

²⁸ *Tamże*, nr 237.

wego Ciała²⁹. Z satysfakcją uznano, iż po obu stronach „wzrasta świadomość tego, że XVI-wieczny spór dobiega końca”³⁰, a „powody, dla których wzajemnie potępiano swoją naukę, są nieaktualne”³¹. Wypracowano więc pięć ekumenicznych imperatywów określających charakter wspólnego upamiętniania przez luteranów i katolików 500. rocznicy Reformacji oraz ekumeniczne zobowiązania obydwu stron dialogu. Oparto je na fundamentalnym przekonaniu, stanowiącym istotny paradygmat w określaniu wzajemnych relacji i wspólnej drogi, że „luteranie i katolicy są wezwani do tego, aby myśleć z perspektywy jedności Ciała Chrystusowego, szukać tego, co tę jedność wyraża, oraz służyć wspólnocie jedynego Ciała Chrystusowego”³². Wyrażono przy tym przekonanie, że tak obrany kierunek „wymaga nieustannego nawracania serc”³³.

4.1. Imperatyw pierwszy: odkrywać to, co łączy³⁴

Sygnatariusze dokumentu *Od konfliktu do komunii* zadeklarowali, że katolicy i luteranie, podejmując ekumeniczną drogę, „powinni zawsze obierać jako punkt wyjścia perspektywę jedności a nie rozłamu, aby wzmacniać to, co mają wspólnego, nawet jeśli łatwiej jest dostrzegać i doświadczać różnice”³⁵. Przyznano, że „w przeszłości katolicy i luteranie formułowali swoje wyznania wiary w opozycji do siebie. Cierpieli pod brzemieniem jednostronności, która istnieje do dzisiaj w określonych kwestiach, jak np. w zagadnieniu autorytetu. Ponieważ problemy te zakorzenione są we wzajemnym konflikcie, mogą być rozwiązane lub przynajmniej wyrażone, jeśli dzięki wzajemnym wysiłkom pogłębiania i wzmacniania będzie wspólnota. Katolicy i luteranie potrzebują w tym celu wzajemnego doświadczenia, zachęty i krytyki”³⁶.

Ten ważny imperatyw znalazł swoje wyraźne urzeczywistnienie w uroczystym rozpoczęciu ekumenicznego obchodzenia 500-lecia Reformacji, które miało miejsce w szwedzkim Lund 31 października 2016 r. Wówczas to papież Franciszek wraz z przewodniczącym Światowej Federacji Luterkańskiej bpem Munibem Younanem podpisali *Wspólną deklarację*³⁷. W jej preambule wyrażono radosną

²⁹ „Katolicy i luteranie uznają, że wraz ze wspólnotami, w których żyją, należą do jednego Ciała Chrystusowego”, *tamże*, nr 238.

³⁰ *Tamże*.

³¹ *Tamże*.

³² *Tamże*.

³³ *Tamże*, nr 239.

³⁴ Zob. Z. GLAESER, *Uleczyć rany*, 216–218.

³⁵ Zob. *Od konfliktu do komunii*, nr 240.

³⁶ *Tamże*.

³⁷ *Wspólna deklaracja papieża Franciszka i przewodniczącego Światowej Federacji Luterkańskiej bpa Muniema Younanema* (Lund 31.11.2016), <http://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z>

wdzięczność Bogu za wspólną modlitwę w katedrze w Lund, rozpoczynającą rok upamiętniający 500. rocznicę Reformacji. Podkreślono również, że „pięćdziesiąt lat trwałego i owocnego dialogu ekumenicznego między katolikami a luteranami pomogło (...) przewyciężyć wiele różnic i pogłębiło (...) wzajemne zrozumienie i zaufanie”³⁸. Sygnatariusze dokumentu zauważyli, że strony zbliżyły się do siebie „poprzez wspólną służbę naszym bliźnim – często w sytuacji cierpienia i prześladowania. Poprzez dialog i wspólne świadectwo nie jesteśmy już obcymi. Przeciwnie, nauczyliśmy się, że to, co nas łączy, jest większe niż to, co nas dzieli”³⁹. Szczerze uznano winę obydwu stron za konflikty zaistniałe między Kościołami w ciągu wieków, a przede wszystkim za naruszenie eklezjalnej jedności: „Chociaż jesteśmy głęboko wdzięczni za dary duchowe i teologiczne otrzymane za pośrednictwem Reformacji, to wyznajemy także i oplakujemy przed Chrystusem to, że luteranie i katolicy zranili widzialną jedność Kościoła. Różnicom teologicznym towarzyszyły uprzedzenia i konflikty, a religia była traktowana instrumentalnie do celów politycznych”⁴⁰. Podkreślono również, że „wspólna wiara w Jezusa Chrystusa i (...) chrzest wymagają od nas codziennego nawrócenia, poprzez które możemy odrzucić historyczne spory i konflikty, utrudniające posługę pojednania”⁴¹.

4.2. Imperatyw drugi: uczyć się siebie nawzajem i wspólnie składać świadectwo wiary

Kolejny imperatyw nakreślający charakter wspólnego obchodzenia 500-lecia Reformacji oraz ekumeniczną drogę obydwu chrześcijańskich tradycji opiera się na deklaracji wyrażającej głębokie przekonanie co do tego, że „luteranie i katolicy muszą otworzyć się na przeobrażenia, które ich będą nieustannie zmieniać poprzez spotkanie z innymi oraz wspólne świadectwo wiary”⁴².

Za naczelną kategorię kształtującą wzajemne relacje uznano dialog⁴³, dzięki któremu „katolicy i luteranie wiele się nauczyli i doszli do przekonania, że wspólnota może mieć różne formy i stopnie”⁴⁴. Autorzy deklaracji *Od konfliktu do komunii* podkreślili, że w kontekście obchodów 500. rocznicy Reformacji za-

-zycia-kosciola/art,28042,tekst-wspolnej-deklaracji-katolikow-i-luteran.html (12.02.2017).

³⁸ *Wspólna deklaracja papieża Franciszka i przewodniczącego Światowej Federacji Luterskiej bpa Muniema Younanema.*

³⁹ *Tamże.*

⁴⁰ *Tamże.*

⁴¹ *Tamże.*

⁴² Zob. *Od konfliktu do komunii*, nr 241. Zob. także: *Złączeni w nadziei.*

⁴³ Szerzej na temat integralności ekumenii i dialogu zob. Z. GLAESER, *Ekumenizm imperatywem chrześcijańskiego sumienia i drogą Kościoła w nowym tysiącleciu*, AK 138 (2002) 1, 33–49.

⁴⁴ *Od konfliktu do komunii*, nr 241.

równy luteranie, jak i katolicy powinni – z wdzięcznością za to, co osiągnięto dotychczas – odnowić starania o poprawę wzajemnych relacji oraz o podjęcie kolejnych kroków na drodze do urzeczywistnienia pełnej widzialnej jedności w Chrystusowym Kościele. Powinni to czynić z cierpliwością i z należnym uporem, „ponieważ podjęta droga może okazać się dłuższa, niż oczekiwano; z gorliwością, która nie dopuszcza zadowolenia z obecnej sytuacji; w miłości do siebie także w czasach konfliktów, w których brakuje jedności; z wiarą w Ducha Świętego i w nadziei, że Duch spełni modlitwę Jezusa do Ojca, oraz w szczerej modlitwie, aby się to mogło stać”⁴⁵.

Wzajemne, coraz lepsze poznawanie siebie stwarza nową płaszczyznę dla współpracy Kościołów. W homilii wygłoszonej w katedrze w Lund papież Franciszek przypomniał o tym, że posługa jednania jest jednym z podstawowych obowiązków chrześcijańskiego sumienia. Zakłada ona, iż wzajemne odniesienia Kościołów będą kształtowane na zasadach równości, partnerstwa i szacunku wobec wartości innych tradycji eklesjalnych niż własna. Ma to prowadzić do prawdziwej „wymiany darów”, zwłaszcza w wymiarze duchowym, oraz do większej skuteczności w dziele ewangelizacji. Odbudowanie poczucia siostrzano-braterskich więzów eklesjalnych służy wzrostowi szczerej ekumenicznej wrażliwości i współpracy między Kościołami. Papież Franciszek z optymizmem podkreślił: „Katolicy i luteranie zaczęli podążać razem drogą pojednania. Obecnie, w kontekście wspólnego upamiętnienia Reformacji z roku 1517, mamy nową szansę na uznanie wspólnie przebytej drogi, która w ciągu minionych pięćdziesięciu lat wyrażała się w dialogu ekumenicznym między Światową Federacją Luterąską a Kościołem katolickim. Nie możemy pogodzić się z podziałem i dystansem, jaki rozdzielanie wytworzyło między nami. Możemy to naprawić w kluczowym momencie naszej historii, przewyciężając spory i nieporozumienia, które często uniemożliwiały nam zrozumienie siebie nawzajem”⁴⁶.

4.3. Imperatyw trzeci: zobowiązać się do wspólnego poszukiwania i odkrywania widzialnej jedności w Chrystusowym Kościele

Formułując kolejne zadanie wpisane w luterąsko-katolickie obchody 500-lecia Reformacji autorzy dokumentu *Od konfliktu do komunii* podkreślili, że „katolicy i luteranie powinni się na nowo zobowiązać do poszukiwań widzialnej jedności; wspólnie wypracować plan, uwzględniający konkretne kroki, które

⁴⁵ *Tamże*.

⁴⁶ FRANCISZEK, *Homilia wygłoszona w czasie ekumenicznego nabożeństwa w katedrze w Lund* (31.10.2016), <http://www.radiomaryja.pl/multimedia/homilia-papieza-franciszka-wygloszona-ekumenicznego-nabozenstwa-katedrze-luterskiej-lund/> (12.02.2017) (dalej: FRANCISZEK, *Homilia z Lund*).

miałyby do niej prowadzić, i wciąż na nowo do tego celu dążyć⁴⁷. To im zostało powierzone „zadanie nieustannego przybliżania sobie nawzajem rozumienia Ewangelii oraz wiary chrześcijańskiej, jak i wcześniejszych tradycji Kościoła. Wyzwanie polega na uniknięciu sytuacji, w której ponowne zajmowanie się tradycją doprowadzi do wycofania się na dawne pozycje konfesyjne⁴⁸”.

Katolicy i luteranie mają świadomość tego, że jedność Chrystusowego Kościoła oparta jest na wierze, iż w Chrystusie Bóg „wybrał nas przed założeniem świata” (Ef 1,4) i że „przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa” (Ef 1,5). Wobec Boga jesteśmy więc „synami w Synu” (por. 1 J 3,1-2), a nawzajem wobec siebie jesteśmy siostrami i braćmi w wierze. Mocno fakt ten wybrzmiał w homilii Franciszka z Lund, którą papież rozpoczął od przytoczenia wezwania Jezusa skierowanego do tych, którzy w Niego uwierzyli: „«Wytrwajcie we Mnie, a Ja [będę trwał] w was» (J 15,4)⁴⁹. Analizując słowa Jezusa, papież powiedział: „Te słowa, wypowiedziane przez Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy, pozwalają nam zbliżyć się do serca Chrystusa tuż przed Jego ostatecznym oddaniem siebie na krzyżu. Możemy poczuć pulsowanie Jego miłości wobec nas i Jego pragnienie jedności dla tych wszystkich, którzy w Niego wierzą. Mówi nam, że jest On prawdziwym krzewem winnym, a my latoroślami; i że, tak jak On jest jedno z Ojcem, tak i my powinniśmy trwać zjednoczeni z Nim, jeśli chcemy przynosić owoce⁵⁰. Chrześcijańska egzystencja zakorzeniona jest więc we „wspólnej ojcowiznie” (por. Flp 3,20). Nie chodzi tu o pozorne czy też abstrakcyjne ujęcie problemu, ale o stan faktyczny chrześcijańskiej tożsamości płynący ze wspólnoty wiary. Wspólnota ta domaga się aktualizacji także w widzialnym wymiarze eklezjalnej egzystencji. Świadomość ta winna mobilizować chrześcijan do permanentnej odnowy życia w duchu Ewangelii, a więc do nawrócenia serc i umysłów. Chodzi bowiem w konsekwencji o otwarcie się na dążenie ku pełni Chrystusowego Kościoła, który jest jeden, święty, powszechny i apostołski. Papież Franciszek, nawiązując do przypowieści Jezusa o winnym krzewie (J 15), przypomniał istotną prawdę, którą przekazuje nam Jezus, że to „Ojciec jest panem winnicy (por. w. 1), że troszczy się o nią i przycina, aby przynosiła owoc obfitszy (por. w. 2). Ojciec troszczy się nieustannie o naszą relację z Jezusem, aby zobaczyć, czy jesteśmy naprawdę z Nim zjednoczeni (por. w. 4). Patrzy na nas, a Jego spojrzenie pełne miłości zachęca nas, byśmy oczyścili naszą przeszłość i pracowali obecnie, żeby osiągnąć tę przyszłą jedność, której gorąco pragnie⁵¹”.

⁴⁷ Zob. FRANCISZEK, *Homilia z Lund*, nr 242.

⁴⁸ *Tamże*.

⁴⁹ *Tamże*.

⁵⁰ *Tamże*.

⁵¹ *Tamże*.

Warto w tym miejscu sięgnąć do nauczania Soboru Watykańskiego II, który wzywając Kościół do ciągłej odnowy, jej istotę dostrzega w ścisłej łączności pomiędzy odnową, nawróceniem i reformą⁵². Logika ta została przejęta również przez współczesnych papieży. Jan Paweł II w encyklice *Ut unum sint* cytuje stwierdzenie zamieszczone w soborowym dekreście *Unitatis redintegratio*: „Chrystus wzywa pielgrzymujący Kościół do nieustannej reformy, której Kościół rozumiany jako instytucja ludzka i ziemska, wciąż potrzebuje. Tak więc w stosownej porze należy odpowiednio i we właściwy sposób odnawiać to, co nie dość pilnie w danych okolicznościach i czasie było przestrzegane (...)”⁵³. Wezwanie to nie może być zignorowane przez żadną chrześcijańską Wspólnotę⁵⁴. Jego przyjęcie i realizacja warunkują owocność ekumenicznego dialogu, który wtedy stanie się szczerym dążeniem do wzrostu komunii między Kościołami, jeżeli nie dopuści do oddzielenia odnowy od ekumenicznego otwarcia⁵⁵.

4.4. Imperatyw czwarty: wspólnie odkrywać moc Ewangelii

Przygotowując się do obchodzenia 500-lecia Reformacji, luteranie i katolicy uznali za priorytetową wartość wspólne odkrywanie mocy Ewangelii Jezusa Chrystusa i jej znaczenia dla współczesności⁵⁶. Zadanie to wynika z tego, że zaangażowanie na rzecz uskuteczniania pełnej widzialnej jedności w Chrystusowym Kościele „służy nie tylko Kościołowi, lecz także światu, aby ten uwierzył”⁵⁷. Stąd płynie misyjne zadanie ekumenii. Staje się ono „tym donioślejsze, im bardziej nasze społeczeństwa będą pluralistyczne w kwestiach religijnych”⁵⁸. Autorzy dokumentu *Od konfliktu do komunii* wyrażają przekonanie, że także w tym obszarze „konieczne są zmiany myślenia oraz nawrócenie”⁵⁹. Wezwanie to jest obecne również we *Wspólnej deklaracji* z Lund, gdzie papież Franciszek i przewodniczący Światowej Federacji Luterskiej bp Munib Younan wzywają wiernych obydwu tradycji do nawrócenia. Podkreślają, że ewangeliczne nawrócenie we wzajemnych relacjach jest nie tylko możliwe, ale zgoła konieczne. Stanowi kluczowe wezwanie kierowane przez Chrystusa do każdego chrześcijanina. Jest też jednym z zasadniczych

⁵² Zob. Z. GLAESER, *Ku eklezjologii „Kościółów siostrzanych”*. Studium ekumeniczne, Opole 2000, 232–234.

⁵³ DE, nr 6.

⁵⁴ Zob. US, nr 16.

⁵⁵ Zob. A. NOSSOL, *Znaczenie encykliki „Ut unum sint” dla dialogu ekumenicznego w świecie*, w: P. JASKÓŁA (red.), *Perspektywy ekumenii*, Opole 1996, 120–121.

⁵⁶ Zob. *Od konfliktu do komunii*, nr 243.

⁵⁷ *Tamże*.

⁵⁸ *Tamże*.

⁵⁹ *Tamże*.

środków na drodze jednania ludzi i Kościołów. Sygnatariusze *Wspólnej deklaracji* są świadomi tego, że choć „przeszłości nie można zmienić, to można przemienić to, co jest pamiętane i jak jest pamiętane”⁶⁰. Nieodzowna jest więc wewnętrzna przemiana chrześcijan i Kościołów i ich wspólna modlitwa „o uzdrowienie ran (...) i (...) pamięci, zaciemniających (...) wzajemne postrzeganie siebie”⁶¹. W budowaniu wzajemnych relacji odrzucono więc „wszelką nienawiść i przemoc, minioną i obecną, zwłaszcza stosowaną w imię religii”⁶². Jest to efekt wsłuchania się w „Boży nakaz odłożenia na bok wszelkich konfliktów”⁶³. Przesłanie z Lund zakorzenione jest mocno w ekumenicznym nauczaniu i wrażliwości Soboru Watykańskiego II, który dostrzegając nieodzowność ciągłej ewangelicznej odnowy życia w Kościele stwierdza: „Rzeczywisty ekumenizm nie istnieje bez wewnętrznej przemiany”⁶⁴. Chodzi tu nade wszystko o nawrócenie serca, zmianę myślenia i postaw w relacjach między Kościołami. Sam sobór stanowił ważny krok nowego otwarcia na wezwanie Chrystusa: „nawracajcie się i wierźcie w Ewangelię” (Mk 1,15). Jest rzeczą znamioną, że w czasie obrad soborowych nader często sygnalizowano potrzebę odnowy i reformy Kościoła. Z perspektywy czasu możemy powiedzieć, że nie były to tylko puste słowa. Poparto je zmianą myślenia ekklezjologicznego⁶⁵, którą zaprezentowano w ciągu pięćdziesięciu lat dialogu rzymskokatolicko-luterańskiego.

4.5. Imperatyw piąty: wspólnie składać świadectwo o łasce Bożej

U progu obchodów 500. rocznicy Reformacji autorzy dokumentu *Od konfliktu do komunii* przyznali, że „katolicy i luteranie powinni w zwiastowaniu oraz służbie światu składać świadectwo o łasce Bożej”⁶⁶. Jednym z ważnych elementów tego świadectwa będzie uczciwa i pogłębiona refleksja nad spuścizną Lutera oraz nad jego duchowym doświadczeniem Ewangelii o sprawiedliwości Boga, która jest jednocześnie łaską⁶⁷. Przywołano istotne wydarzenie z życia Lutera, które opisał w *Przedmowie* do wydania swoich łacińskich dzieł z 1545 r. Czytamy tam, że Luter „«dzięki Bożemu zmiłowaniu, nieustannie medytując dzień i noc», odkrył nowe zrozumienie Rz 1,17: «Odczułem, że

⁶⁰ *Wspólna deklaracja*.

⁶¹ *Tamże*.

⁶² *Tamże*.

⁶³ *Tamże*.

⁶⁴ DE, nr 7.

⁶⁵ Por. *tamże*, nr 14.

⁶⁶ Zob. *Od konfliktu do komunii*, nr 244–245.

⁶⁷ Zob. *tamże*, nr 244.

całkowicie narodziłem się na nowo i że przez rozwarne bramy wszedłem do raju. W tym momencie całe Pismo ukazało mi swoje inne oblicze. (...) Później czytałem *De spiritu et litera (Duch i litera)* Augustyna, gdzie niespodziewanie natknąłem się na fragment, w którym także on podobnie interpretował Bożą sprawiedliwość, a mianowicie jako sprawiedliwość, w którą Bóg nas przyobleka, gdy nas usprawiedliwia»⁶⁸.

Świadectwo Lutera o jego zawierzeniu Bożej usprawiedliwiającej łasce jest ważne zarówno dla luteranów, jak i dla katolików. Stanowisko to znalazło potwierdzenie we *Wspólnej deklaracji z Lund*, gdzie przyznano, że „jesteśmy wyzwoleni przez łaskę, aby przejść do komunii, do której nieustannie wzywa nas Bóg”⁶⁹. Łaska ma moc wyzwalającą, oczyszczającą, ale także dynamizującą. Dzięki niej możliwe jest przezwyciężenie tego, co w wyniku ludzkiej słabości zostało w Kościele rozdarte. W homilii wygłoszonej w Lund papież Franciszek zwrócił uwagę na słowa Jezusa: „«Beze Mnie nic nie możecie uczynić» (J 15,5)”⁷⁰, dodając, że przecież to „On jest tym, który nas podtrzymuje i zachęca do poszukiwania sposobów, aby uczynić jedność coraz bardziej widoczną”⁷¹. Franciszek przyznał, że „podział był ogromnym źródłem cierpienia i nieporozumień; ale jednocześnie doprowadził nas do szczerego uświadomienia sobie, że bez Niego nic nie możemy uczynić, umożliwiając nam lepsze zrozumienie pewnych aspektów naszej wiary”⁷². Z wdzięcznością uznał, że „Reformacja przyczyniła się do przyznania bardziej centralnego miejsca Pismu Świętemu w życiu Kościoła. Poprzez wspólne słuchanie Słowa Bożego w Piśmie Świętym, dialog między Kościołem katolickim a Światową Federacją Luterąską, którego 50-lecie obchodzimy, dokonał istotnych kroków”⁷³. Wewnętrzna przemiana oparta o wezwanie płynące z Ewangelii jest odpowiedzią człowieka a zarazem przyzwoleniem, by Bóg zapanował w nim przez słowo i czyn Jezusa (zob. J 17). Tak więc ewangeliczna odnowa życia chrześcijan i Kościołów jest nieodzownym czynnikiem prowadzącym ku jedności. Stanowi wyraz szczególnej odpowiedzialności wobec Boga za wykorzystanie lub zaniechanie wszystkich możliwości w skutecznianiu pełnej widzialnej jedności w Chrystusowym Kościele. Chrześcijanie „tym bardziej rozwijają sprawę jedności chrześcijan, a nawet ją realizują, im bardziej starają się wieść nieskazitelne życie według Ewangelii. Im mocniejszą więzią zespolą się z Ojcem, Synem i Duchem, tym

⁶⁸ Tamże; zob. M. LUTER, *Przedmowa do tomu I dzieł łacińskich (1545)*, w: L. SZCZUCKI, *Mysł filozoficzno-religijna Reformacji XVI wieku*, Warszawa 1972, 103n.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ FRANCISZEK, *Homilia z Lund*.

⁷¹ Tamże.

⁷² Tamże.

⁷³ Tamże.

łatwiej zdołają pogłębić wzajemne braterstwo”⁷⁴. Dobrze się więc stało, że u progu obchodów 500-lecia Reformacji na nowo uświadomiono sobie fakt, iż ekumeniczne zaangażowanie chrześcijan musi być szczególnie mocno związane z ich ciągłą wewnętrzną przemianą, gdyż „z nowości ducha, z zaparcia się samego siebie i ze swobodnego wylania miłości pochodzą i dojrzewają pragnienia jedności”⁷⁵.

W powyższym kontekście bardziej zrozumiałe staje się stanowisko sygnatariuszy deklaracji *Od konfliktu do komunii*, którzy stwierdzili, że „upamiętnienie początków Reformacji będzie odpowiednie wtedy, gdy luteranie i katolicy wspólnie wsłuchają się w Ewangelię Jezusa Chrystusa i gdy pozwolą się wciąż na nowo powoływać do wspólnoty z swoim Panem. Wówczas będą zjednoczeni we wspólnym posłannictwie, jak opisuje to *Wspólna deklaracja o usprawiedliwieniu*⁷⁶: «Luteranie i katolicy uznają za swój wspólny cel wyznawanie we wszystkim Chrystusa; tylko Jemu ponad wszystko należy ufać jako jedynemu Pośrednikowi (1 Tm 2,5), przez którego Bóg w Duchu Świętym daje nam samego siebie i obdarza swoimi odnawiającymi darami»⁷⁷.

* * *

Rocznica upamiętniająca 500-lecie Reformacji to szczególna okazja dla luteranów i katolików, aby z pokorą wspólnie odpowiedzieli na wyzwanie chwili, podejmując w duchu wzajemnego poszanowania krytyczną ocenę przeszłości, która odsłania i to, co łączy, i to, co dzieli obydwie chrześcijańskie tradycje. Odkrywa też te obszary we wzajemnych relacjach, które domagają się „uzdrowienia pamięci” i „uleczenia ran”, jak również i te, które nakreślają wspólną eklezjalną drogę. Autorzy deklaracji *Od konfliktu do komunii*, przygotowującej luteranów i katolików do wspólnego obchodzenia 500. rocznicy Reformacji, zadeklarowali gotowość obydwu Kościołów do podjęcia pokuty za grzech podziału i do bardziej dynamicznego wkroczenia na drogę ewangelicznej odnowy. Inspiracją do takich ekumenicznych postaw jest zapewne przesłanie papieża Jana Pawła II zawarte w jego encyklice *Ut unum sint*. Czytamy tam, że „każdy winien (...) nawrócić się bardziej radykalnie na Ewangelię i nie tracąc z oczu zamysłu Bożego, winien zmienić swój sposób patrzenia. Dzięki ekumenizmowi kontemplacja «wielkich

⁷⁴ DE, nr 7.

⁷⁵ *Tamże*.

⁷⁶ Zob. *Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*, w: K. KARSKI, S.C. NAPIÓRKOWSKI (red.), *Bliżej wspólnoty. Katolicy i luteranie w dialogu 1965–2000*, Lublin 2003, 499–523, nr 18. Zob. także: M. NIEMIEC, *Nauka o usprawiedliwieniu w dialogu luterancko-rzymskokatolickim*, Bielsko-Biała 2011.

⁷⁷ *Od konfliktu do komunii*, nr 245.

dział Bożych» (*mirabilia Dei*) wzbogaciła się o nowe przestrzenie, które składają do dziękczynienia Bogu w Trójcy Jedynemu. Franciszek przywołał słowa Jana Pawła II, który przestrzegał: „Nie powinniśmy ulegać pokusie, by stawać się sędziami historii, ale tylko mieć na celu lepsze zrozumienie wydarzeń, aby stać się nosicielami prawdy”⁷⁸. Franciszek wezwał do nawrócenia do Boga, gdyż to „Bóg jest Panem winnicy i z wielką miłością ją karmi i chroni”⁷⁹. Zaapelował do wszystkich chrześcijan i do ludzi dobrej woli: „Niech wzruszy nas spojrzenie Boga. Jedynym, czego On pragnie, jest to, abyśmy jako żywe latorośle trwali w jedności z Jego Synem, Jezusem”⁸⁰. W ten sposób papież Franciszek nakreślił zasadniczy cel wspólnego obchodzenia 500. rocznicy Reformacji przez luteranów i katolików: być razem bliżej Jezusa Chrystusa. A to oznacza podejmowanie ekumenicznej drogi, której ostatecznym celem jest urzeczywistnienie pełnej widzialnej jedności w Chrystusowym Kościele.

Bibliografia

- BAUM A., *Nawrócenie*, w: A. GRABNER-HAIDER (red.), *Praktyczny słownik biblijny. Opracowanie zbiorowe katolickich i protestanckich teologów*, Warszawa 1994, s. 799–803.
- DĄBEK T.M., *„Nawracajcie się!” Metanoia w Nowym Testamencie*, Katowice 1996.
- FRANCISZEK, *Homilia wygłoszona w czasie ekumenicznego nabożeństwa w katedrze w Lund* (31.10.2016), <http://www.radiomaryja.pl/multimedia/homilia-papieza-franciszka-wygloszona-ekumenicznego-nabozenstwa-katedrze-luteranskiej-lund/> (12.02.2017).
- GLAESER Z., *Droga chrześcijańskiego nawrócenia według „Kanonu Wielkiego” św. Andrzeja z Krety*, „Biuletyn Ekumeniczny” (1995) 2, s. 55–59.
- GLAESER Z., *Ekumenizm imperatywem chrześcijańskiego sumienia i drogą Kościoła w nowym tysiącleciu*, „Ateneum Kapłańskie” 138 (2002) 1, s. 33–49.
- GLAESER Z., *Ku eklezjologii „Kościołów siostrzanych”*. Studium ekumeniczne, Opole 2000.
- GLAESER Z., *Uleczyć rany: przez nawrócenie do pełnej wspólnoty. W obliczu rocznicy 500-lecia Reformacji*, „Ateneum Kapłańskie” 168 (2017) 2, s. 215–236.
- HAENCHEN E., *The Acts of the Apostles*, Philadelphia 1971.

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ Tamże.

⁸⁰ Tamże.

- HANC W., „*Od konfliktu do komunii*”. *Przyczynek do wspólnego luterkańsko-katolickiego upamiętnienia 500. rocznicy Reformacji*, „*Studia Włocławskie*” 17 (2015), s. 145–174.
- JAN PAWEŁ II, Encyklika *Ut unum sint*, „*Acta Apostolicae Sedis*” 87(1995), s. 921–982. Tekst pol. zob. „*L’Osservatore Romano*” 16 (1995) 6, s. 4–31.
- JAN PAWEŁ II, List apostolski *Tertio millennio adveniente*, „*Acta Apostolicae Sedis*” 87 (1995), s. 5–45. Tekst pol. zob. „*L’Osservatore Romano*” 15 (1994) 12, s. 4–22.
- KOMISJA DO DIALOGU RZYMSKOKATOLICKO-LUTERAŃSKIEGO, *Od konfliktu do komunii. Luterkańsko-katolickie wspólne upamiętnienie Reformacji w 2017 r.*, tłum. D. Bruncz, Dzięgielów 2017², s. 7–115.
- KOMISJA DO DIALOGU RZYMSKOKATOLICKO-LUTERAŃSKIEGO, *Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*, w: K. KARSKI, S.C. NAPIÓRKOWSKI (red.), *Bliżej wspólnoty. Katolicy i luteranie w dialogu 1965–2000*, Lublin 2003, s. 499–523.
- LUTER M., *Przedmowa do tomu I dzieł łacińskich (1545)*, w: L. SZCZUCKI, *Mysł filozoficzno-religijna Reformacji XVI wieku*, Warszawa 1972.
- NIEMIEC M., *Nauka o usprawiedliwieniu w dialogu luterkańsko-rzymskokatolickim*, Bielsko-Biała 2011.
- NOSSOL A., *Znaczenie encykliki „Ut unum sint” dla dialogu ekumenicznego w świecie*, w: P. JASKÓŁA (red.), *Perspektywy ekumenii*, Opole 1996, s. 119–131.
- SABOURIN L., *The Gospel according to St. Luke*, Bombay 1984.
- SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich „Nostra aetate”*, w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002², s. 333–337.
- SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Dekret o ekumenizmie „Unitatis redintegratio”*, w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002², s. 193–208.
- Wspólna deklaracja papieża Franciszka i przewodniczącego Światowej Federacji Luterkańskiej bpa Muniema Younanema (Lund 31.11.2016)*, <http://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,28042,tekst-wspolnej-deklaracji-katolikow-i-luteran.html> (12.02.2017).
- Złączeni w nadziei – wspólny list kard. Kurta Kocha i ks. Martina Junge na wspólne upamiętnienie 500 lat Reformacji*, <http://luter2017.pl/zlaczeni-nadziei-wspolny-list-kard-kurta-kocha-ks-martina-junge-wspolne-upamietnienie-500-reformacji/> (12.01.2017).